

ZBIGNIEW RADWAŃSKI

WSTĘPNY PROJEKT SYSTEMATYZACJI TAK ZWANEJ CZĘŚCI SZCZEGÓŁOWEJ PRAWA ZOBOWIĄZAŃ

UWAGI WPROWADZAJĄCE

1. Zbiór przepisów regulujących poszczególne typy umów obligacyjnych nie został w obrębie księgi III kodeksu cywilnego formalnie wyodrębniony, chociaż zostały one skupione po przepisach odnoszących się do ogólnych zagadnień prawa zobowiązań. Z tego względu przyjęto w nauce **podział na tzw. część ogólną i część szczegółową prawa zobowiązań**. Są nawet kodyfikacje, które podział ten wyraziły w samych kodeksach (np. kodeks holenderski, kodeks cywilny Federacji Rosyjskiej).

Rozważając użyteczność takiej formalnej systematyki, należy jednak pamiętać, że nie chodzi tu o tzw. podział w ścisłym, logicznym tego słowa znaczeniu, lecz o wyróżnienie typologiczne, do którego nie odnoszą się postulaty, aby był on wyczerpujący i rozłączny. Z tego względu dokonywanie formalnego podziału prawa zobowiązań na część ogólną i szczegółową może budzić wątpliwości, ponieważ zespół szczegółowych umów lub innych czynności prawnych na pewno nie obejmuje całego potencjalnego pola stosunków obligacyjnych, a zakresy ich regulacji mogą częściowo na siebie zachodzić. Dlatego bezpieczniej wydaje się nie przeprowadzać formalnego podziału prawa zobowiązań na część ogólną i szczegółową, co oczywiście nie wyklucza tego, aby poszczególne typy stosunków umownych lub jednostronnych czynności prawnych lokować obok siebie — po przepisach ogólnych i przepisach regulujących powstanie zobowiązań ze zdarzeń niebędących czynnościami prawnymi.

2. Niezależnie od tego, jak rozstrzygnie się wspomniany wyżej problem, wydaje się uzasadniony postulat, aby regulację szczegółowych typów umów poprzedzić

* *Prof. dr Zbigniew Radwański.*

zespołem przepisów normujących kwestie **umów nazwanych, mieszanych i nie-nazwanych, a także umów powiązanych**.

Kwestie te nie zostały uregulowane w obowiązującym kodeksie cywilnym, a w nauce różnie są rozstrzygane. Sądzę, że normatywne określenie tych pojęć i wynikających stąd konsekwencji prawnych ułatwi proces stosowania prawa.

3. Wśród szczegółowych stosunków obligacyjnych ustawowej regulacji wymagają **jednostronne czynności prawne**, ponieważ nie odnosi się do nich zasada swobody kontraktowej. Z reguły powinny się one znaleźć w kodeksie cywilnym, a nie w ustawach pozakodeksowych.

Natomiast stosunki umowne — oparte na zasadzie swobody kontraktowej — nie wymagają określenia ich treści w przepisach ustawy. Ich typologia ustawowa w zasadzie **ma służyć uproszczeniu i ułatwieniu obrotu** gospodarczego lub relacji osobistej natury. Trafnie przy tym wskazuje się, że za użytecznością ustawowej regulacji umów przede wszystkim przemawiać powinna praktyka społeczna — dostatecznie rozpowszechniona i w jakimś ogólnym przynajmniej zakresie ustalona. Jednakże nie można zarazem pomijać inspiracji płynących w tym względzie z norm Unii Europejskiej — zwłaszcza z jej dyrektyw. Mają one wszakże postać nieusystematyzowaną (punktową), co nie uchyla możliwości wyrażenia ich w uporządkowanej postaci właściwej kodeksom.

4. Systematyzacja umów szczegółowych w polskim kodeksie cywilnym wywoływała już w literaturze uzasadnioną krytykę, ze względu na to, że ma ona całkowicie przypadkowy charakter, nieoparty na żadnej koncepcji ogólnej¹. Trzeba jednak lojalnie stwierdzić, że polski kodeks cywilny nie jest pod tym względem wyjątkiem na tle tradycyjnych kodyfikacji cywilnoprawnych.

Porządkowanie zbioru przepisów regulujących szczegółowe typy umów powinno opierać się na kryterium **przedmiotowym** i łączeniu ich w **większe całości**.

Kryterium przedmiotowe polega na uwzględnieniu treści świadczeń, a nie charakteru podmiotów uczestniczących w umowie (przedsiębiorców, konsumentów). Te różnice powinny być uwzględnione wewnątrz poszczególnych typów umów — jako elementy niedecydujące o typie umowy.

Z kolei postulat łączenia umów w większe całości powinien opierać się na bliskości treści wyznaczonych przez nie świadczeń. Można tu wyróżnić dwie metody legislacyjne spajające owe umowy w większe całości. Pierwsza z nich — prowadząca do ściślejszego zespolenia umów — polega na wprowadzeniu do owej „całościowej” jednostki legislacyjnej tzw. części ogólnej, mającej to znaczenie, że jej przepisy znajdują bezpośrednie zastosowanie, a ponadto zastosowanie uzupeł-

¹ Por. Z. Żabiński: *Systematyka umownych stosunków prawnych pod względem treści*, Studia Cywilistyczne, t. XIX, Warszawa-Kraków 1972, s. 98; por. też krytykę tego układu umów, dokonaną przez S. Grzybowskiego (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, Ossolineum 1976, s. 20 i n.

niające do podtypów ujętych w tej jedności. Natomiast druga metoda legislacyjna, o słabszym powiązaniu strukturalnym, polega na tym, że pierwsza umowa typowa ujęta w owej jednostce ma tylko postać wzorca dla pozostałych umów tam uregulowanych; jej zastosowanie do owych dalszych umów jest opatrzone ostrożnościowym zastrzeżeniem, że jej przepisy znajdują zastosowanie uzupełniające jedynie wtedy, gdy nie pozostaje to w sprzeczności nie tylko z odmiennymi przepisami, lecz także z naturą prawną owych dalszych umów. Ten typ regulacji można określić nazwą „grupy umów”.

Obie metody legislacyjne prowadzą do uporządkowania zbioru przepisów regulujących umowy szczegółowe. Ułatwiają bowiem stosowanie tych norm. Ponadto są bardziej przystosowane do pojawiania się nowych umów nazwanych, lokując je od razu w określonym miejscu w systemie umów szczegółowych.

W polskim systemie prawnym koncepcja grup umów znalazła pewien — ograniczony zresztą — wyraz w kodeksie zobowiązań z 1933 r. W szczególności w tytule XI (art. 441 i n.) zgrupowano „Umowy o świadczenie usług”, regulując tam w siedmiu jej „działach” poszczególne ich typy, ale nie wyróżniając jakiegokolwiek z nich jako typu wzorcowego. Ponadto w kilku „tytułach” łączono dwa typy umów (VI „Sprzedaż i zamiana”; VIII „Najem i dzierżawa”; XIII „Renta i dożywocie”). W kodeksie cywilnym zredukowano te wspólne regulacje tylko do najmu i dzierżawy (art. 659 i n.) oraz renty i dożywocia (art. 903 i n.).

Natomiast w najnowszych inicjatywach kodyfikacyjnych dostrzec można tendencję do łącznego regulowania zbliżonych do siebie szczegółowych stosunków zobowiązaniowych.

Drogę tę obrał zwłaszcza kodyfikator węgierski, ujmując szczegółowe umowy zobowiązaniowe w 12 „tytułach” (§ 5:186 i n. k.c.w.). Przeważnie są one tak skonstruowane, że w wydzielonej ich pierwszej części (rozdziale) ujęto ogólne przepisy, a w następnych rozdziałach podtypy wskazujące na odmienne lub uzupełniające regulacje wobec przepisów ogólnych. Tak więc na przykład „tytuł 1” nazwany „Umowy przenoszące własność” zawiera następujące rozdziały „Ogólne zasady umowy sprzedaży”, „Szczególne rodzaje sprzedaży” oraz „Podtypy sprzedaży (dostawa, sprzedaż produktów rolnych)”, „Zamiana”, „Darowizna”. Niekiedy jednak ów pierwszy rozdział nie ma charakteru ogólnych przepisów, lecz odrębnej umowy niejako wzorcowej, która pozostaje w luźniejszym związku z kolejnymi typami umów. Tak więc na przykład „tytuł 4” (§ 5:307 i n. k.c.w.) nazwany „Umowy używania” w rozdziale pierwszym reguluje „Umowę najmu”, a w rozdziale drugim „Umowę dzierżawy”, gdzie zawarty jest przepis, w myśl którego do dzierżawy stosuje się odpowiednio przepisy o najmie i jeżeli ustawa nie stanowi inaczej (§ 5:320 [2] k.c.w.).

Koncepcję całościowej regulacji umów szczegółowych przyjęła także grupa von Bara, przygotowując projekt DCFR.

Podobny sposób porządkowania szczegółowych umów zobowiązaniowych powinien także przyjąć polski projektodawca kodeksu cywilnego.

Znaczne wsparcie i pomoc w realizacji tego zamiaru stanowi literatura poświęcona szczegółowym umowom obligacyjnym².

5. Rozważając **zakres** umów szczegółowych, w pierwszym rzędzie należy wziąć pod uwagę uregulowane już w obowiązującym kodeksie cywilnym typy umów i to nie tylko ich użyteczność, ale przede wszystkim potrzebę modyfikacji ich treści.

Następnie pojawia się dobra okazja, aby ukształtowane już tzw. typy empiryczne umowy ubrać w postać umów nazwanych, przez ich uregulowanie w kodeksie.

Wreszcie trzeba dążyć do realizacji postulatu koncentracji umów typowych w kodeksie, a nie pozostawiać ich w rozproszeniu w ustawach pozakodeksowych, a zwłaszcza w tzw. branżowych ustawach interdyscyplinarnych — w szczególności odnosi się ten postulat do koncepcji tzw. bankowych czynności prawnych.

PROPOZYCJE SYSTEMATYZACJI UMÓW SZCZEGÓLNYCH

Powyższe uwagi ogólne stanowią zbyt wąską kanwę dyskusji nad projektem systematyzacji umów szczegółowych. Z tego względu uzupełniam je wstępnymi propozycjami konkretyzującymi te zamierzenia legislacyjne. Przyjmuję przy tym, że podstawową jednostką legislacyjną pozostaje tytuł, następnie dzielony na działy, a te z kolei na rozdziały.

TYTUŁ I. UMOWY REGULUJĄCE PRZENIESIENIE PRAW

1. Sprzedaż — o zakresie podobnym do dzisiejszej regulacji, lecz obejmującym także problematykę sprzedaży konsumenckiej oraz sprzedaży poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość.

2. Dostawa — mająca charakter podtypu sprzedaży z pewnymi elementami świadczenia usług.

3. Kontraktacja — odnosząca się do produkcji rolnej i uwzględniająca współdziałanie obu stron.

4. Zbycie przedsiębiorstwa — zasługuje ono na wyróżnienie ze względu na swoisty przedmiot umowy, łączący się ze szczególną odpowiedzialnością za długi. Lokalizacja tych przepisów we wskazanym tu miejscu uzasadniana jest tym, że ograniczone korzystanie z przedsiębiorstwa regulowane jest wśród praw rzeczowych oraz w ramach dzierżawy.

5. Zamiana — co nie budzi wątpliwości ze względu na niemal identyczny reżim prawny jak przy sprzedaży.

² Por. zwłaszcza *System prawa prywatnego*, t. 7, pod red. J. Rajskiego i t. 8 pod red. J. Panowicz-Lipskiej, poświęcone nazwanym umowom obligacyjnym, oraz t. 9 pod red. W.J. Katnera, o umowach nienazwanych.

6. Darowizna — nieodpłatny charakter tej umowy nie powinien zaciemniać jej głównego sensu polegającego na zobowiązaniu do przeniesienia praw. Jej bliskość z tego względu ze sprzedażą akceptował już kodeks zobowiązań, lokując ten typ umowy tuż za sprzedażą, i dopiero kodeks cywilny odesłał ją na koniec katalogu umów szczegółowych. Także kodeks węgierski lokuje darowiznę w ramach tytułu poświęconego przeniesieniu praw.

TYTUŁ II. UMOWY POŚREDNICTWA

W tytule tym zgromadzone zostały umowy pośrednictwa w szerokim tego słowa znaczeniu — a więc nie tylko polegające na działaniu w cudzym imieniu, lecz także i własnym (pośrednie i bezpośrednie). Takie też szerokie kryterium wyróżnienia przyjęto w t. 9 *Systemu prawa prywatnego* pod redakcją prof. Wojciecha J. Katnera. Idąc tą drogą, proponuję ująć w tym tytule następujące typy umów:

1. Agencja, która jest już uregulowana w kodeksie cywilnym.

2. Umowa maklerska — regulowana w ustawach pozakodeksowych, lecz powinna być ujęta w kodeksie cywilnym.

3. Umowa komisju — uregulowana już w kodeksie cywilnym.

4. Umowa akwizycyjna — dotychczas nieuregulowana ustawowo, lecz dostatecznie w praktyce rozpowszechniona, aby ująć ją w kodeksie cywilnym.

5. Umowa dystrybucyjna — z podobnych względów powinna być uregulowana w kodeksie cywilnym.

6. Umowa faktoringu — znajduje coraz szersze zastosowanie w praktyce i to w różnych wariantach. Powinna być także ujęta w kodeksie cywilnym. Wątpliwości dogmatyczne co do jej dopuszczalności, oparte na wąskim pojęciu cesji, nie wydają się uzasadnione w świetle proponowanej regulacji tej instytucji w nowym kodeksie cywilnym.

7. Umowy powiernicze — przyszedł już chyba czas, aby ująć w ogólne normatywne ramy tego rodzaju umowy, a nie poprzestawać na fragmentarycznej ich regulacji w pozakodeksowych ustawach lub na orzecznictwie sądowym. Można oczywiście rozważać inną lokalizację umów tego typu, lecz brak jest mocnych argumentów wskazujących takie miejsce.

TYTUŁ III. UMOWY REGULUJĄCE UŻYWANIE RZECZY LUB PRAW

W tym tytule należałoby ująć następujące typy umów:

1. Najem.

2. Dzierżawa.

3. **Użyczenie.**
4. **Leasing.**
5. **Licencja.**
6. **Umowa *know-how*.**

Pierwsze cztery typy umów są już uregulowane w obowiązującym kodeksie cywilnym. Co do leasingu może powstać wątpliwość, czy nie ma ona raczej charakteru umowy finansowej, lecz chyba trafnie w obowiązującym kodeksie cywilnym ulokowano ją między dzierżawą a użyczeniem, a więc w sąsiedztwie z umowami o używaniu cudzych rzeczy lub praw.

Natomiast ujmowanie licencji i umowy *know-how* spotyka się z opozycją, uznającą, że są to umowy immanentnie przystosowane do korzystania z dóbr niematerialnych, a w związku z tym właściwym dla nich miejscem są prawo autorskie i prawo wynalazcze (własności przemysłowej).

Wydaje się jednak, że w przyszłym kodeksie cywilnym, stanowiącym zwornik całego prawa prywatnego, powinny znaleźć się jednolite uregulowania tak podstawowych we współczesnym świecie umów, jakimi są licencje i *know-how*.

TYTUŁ IV. UMOWY ODNOŚĄCE SIĘ DO ŚWIADCZEŃ USŁUG A POLEGAJĄCE NA STARANNYM DZIAŁANIU

Wydaje się celowe wyróżnienie wśród umów o świadczenie usług takich, które polegają na starannym działaniu świadczącego usługę, od takich, które wymagają od świadczącego usługę osiągnięcia określonego rezultatu. Rozróżnienie to jest powszechnie przyjęte w doktrynie. Natomiast nie znajduje ono zawsze dostatecznego wyrazu w systematyzacji umów, co często stanowi zarzewie sporów utrudniających stosowanie prawa. Do tej grupy umów należałoby zaliczyć:

1. Zlecenie — umowa stanowiąca niejako umowę wzorcową. Treść jej powinna być jednak istotnie zmieniona. W szczególności należałoby objąć nią nie tylko czynności prawne, lecz także czynności faktyczne. Jako podtypy tej umowy powinno się uregulować — w myśl zgłaszanych w tym względzie postulatów:

2. **Umowy o pełnienie nadzoru** (np. autorskiego).
3. **Umowy o prace geologiczne i poszukiwawcze.**
4. **Umowy o nauczanie lub wychowanie.**
5. **Umowy o usługi medyczne lub pielęgnacyjne.**
6. **Umowę menedżerską.**

Są to nowe podtypy umów zlecenia, które nie zostały całościowo uregulowane w systemie prawa cywilnego.

TYTUŁ V. UMOWY ODNOŚĄCE SIĘ DO ŚWIADCZENIA USŁUG A POLEGAJĄCE NA OSIĄGNIĘCIU OKREŚLONEGO REZULTATU

Jako podstawowa (wzorcowa) umowa pojawia się tu:

1. Umowa o dzieło.

Ponadto należałoby tu ująć następujące umowy:

2. Umowa o roboty budowlane.

3. Umowa o podróż — uregulowana w odrębnej ustawie, ale bez dostatecznego uzasadnienia, powszechnie regulowana w kodeksach cywilnych innych państw. Jej zaliczenie do umów rezultatu odpowiada aktualnemu stanowisku zajętemu w tej sprawie przez dyrektywę Unii Europejskiej i orzecznictwo, które zaostrzyło w tym względzie odpowiedzialność organizatora podróży.

4. Umowa przechowania.

5. Depozyt nieprawidłowy.

6. Umowa składu.

7. Odpowiedzialność hotelarzy — mimo iż nie jest ona oparta na umowie.

TYTUŁ VI. PRZEWÓZ

Zasadniczym typem umowy powinna być:

1. Umowa przewozu — o treści podobnej do już uregulowanej w kodeksie cywilnym.

Ponadto powinno się jednak ująć tu umowy obejmujące usługi związane z przewozem, jak w szczególności:

2. Umowa spedycji — uregulowana w kodeksie cywilnym jako odrębny typ umowy.

3. Umowa czarteru — obejmująca najem środka transportu, która uregulowana jest fragmentarycznie w ustawach pozakodeksowych.

TYTUŁ VII. UMOWY KREDYTOWE

1. Pożyczka.

2. Umowa kredytu.

3. Umowa rachunku bankowego.

TYTUŁ VIII. UMOWY SZCZEGÓLNEGO RYZYKA

Chodzi tu o uregulowanie umów, które regulował kodeks zobowiązań, natomiast pominął kodeks cywilny, poprzestając tylko na wzmiance o ich zaskarżalności. Wydaje się celowe unormowanie ich w trzech postaciach:

1. **Umowa gry** — zasadnicze uregulowanie.
2. **Umowa zakładu.**
3. **Umowy dyferencyjne.**

TYTUŁ IX. PRZEKAZ

1. **Przekaz.**
2. **Akredytywa.**

TYTUŁ X. UMOWY ZABEZPIECZENIA OSOBISTEGO

1. **Poręczenie.**
2. **Gwarancja bankowa.**

TYTUŁ XI. UMOWY UBEZPIECZENIA

Projekt tej regulacji przygotowuje prof. Michał Romanowski wraz z zespołem.

TYTUŁ XII. UMOWY O WSPÓLDZIAŁANIU ZMIERZAJĄCE DO OSIĄGNIĘCIA WSPÓLNEGO CELU

1. **Umowa spółki.**
2. **Umowa franchisingu** (franszyza). Nie jest obecnie uregulowana, ale znajduje w praktyce szerokie zastosowanie (np. McDonalds, stacje benzynowe) i o ukształtowanej już treści.
3. **Umowa o wspólne przedsięwzięcia** — jest przydatna dla określenia luźniejszej i szczegółowiej określonej współpracy, niż stanowi o tym umowa spółki.

TYTUŁ XIII. UMOWY REGULUJĄCE ŚWIADCZENIA O FUNKCJI ALIMENTACYJNEJ

1. Renta.

2. Dożywocie — zmodyfikowane jednak w ten sposób, aby obejmowało także tzw. umowę z następcą. Ponadto nowa regulacja powinna wykorzystywać instytucję ciężaru realnego do umocnienia roszczeń dożywotnika.

TYTUŁ XIV. UGODA

Bez wskazania na podtypy.

TYTUŁ XV. PRZYRZECZENIE PUBLICZNE

Jako postać jednostronnej czynności prawnej z uwzględnieniem podziału na:

1. Przepisy ogólne.

2. Konkurs.

ZBIGNIEW RADWAŃSKI

THE INITIAL DRAFT OF THE SYSTEMATIZATION OF THE SO-CALLED SPECIFIC PART OF THE LAW OF OBLIGATIONS

S u m m a r y

Despite the fact that some foreign codifications, like the Dutch or the Russian ones, provide for the formal division between the general and the particular part of obligations, from the perspective of the Polish codification it is advisable not to follow this formal distinction. However, that does not mean that the particular groups of acts in law should not be gathered at one place, i.e. after the general provisions and the provisions on obligations resulting from the events other than the acts in law.

It is advisable that such regulation of the particular types of contracts should be preceded by the set of rules governing the typical and untypical, mixed and linked contracts.

Among the particular relationships of the obligations there is a need for special rules for the unilateral acts in law, because they are not covered by the principle of the freedom of contracts.

The contractual relationships based on the freedom of contract need not to be determined by the statutory law. Their statutory typology should serve predominantly the facilitation and simplification of the contract-making in practice. Albeit the decisive argument to include certain types of the contracts in the code should be the social practice, the inspiration coming from the European Union law needs to be seriously taken into consideration.

The current systematization of the contracts in the Polish Civil Code has been rightly criticized for its chaotic and accidental structure. The new organization of the contracts should be based on the criterion of their subject matter and by bundling them into larger entity of text (the idea of groups of contracts). This idea (that may be traced already in the Polish Law of Obligations from the year 1933, in the new Hungarian draft and also in the Draft Common Frame of Reference) should be followed by the Polish legislator.